

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumon, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 950-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.	Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Reprezentacja: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2, Tel. 36-57. Lubliniec, Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.	Abonament z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.
--	--	--	---

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 tam - 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m - zł 40,00, 100-200 m/m za 1 m/m jednostronny zł 0,20, ponad 200 m/m za 1 m/m jednostronny zł 0,10. Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 tam - 50 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymoniaje zł 0,30).

Rozmowy polsko-niemieckie w Kolonii o wzajemnym ruchu kolejowym na pograniczu

WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj odbyły się w Kolonii polsko-niemieckie rozmowy w sprawie uregulowania zagadnienia komunikacji kolejowej na Górnym Śląsku w obrębie pogranicza polsko-niemieckiego po wygaśnięciu Konwencji Genewskiej. Celem prowadzonych rozmów jest uzupełnienie polsko-niemieckiego porozumienia o

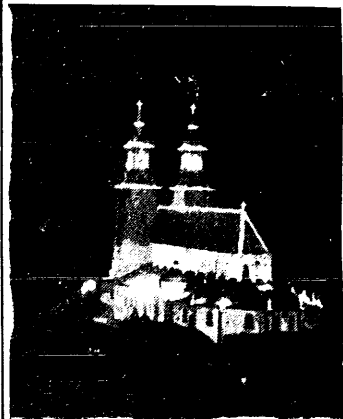
wzajemnym ruchu kolejowym z dnia 27 września 1926 r. przez włączenie do tego układu sprawy ruchu kolejowego na pograniczu

górnos Śląskim, który dotychczas regulowany był osobnymi przepisami Konwencji Genewskiej.

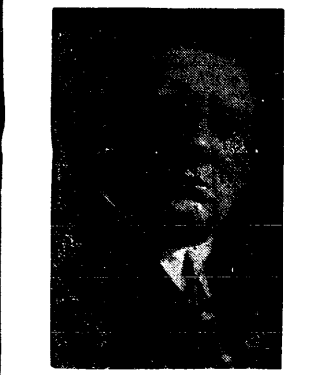
Polakiewicz nadal prezesem Związku Gmin Wiejskich

WARSZAWA (tel. wł.) Niedługo przedsiadanie zarządu Związku Gmin Wiejskich, na którym obecny był poseł general Zeligowski i prezes Związku dr Karol Polakiewicz. Dr Polakiewicz wyjaśnił, że legalność zebrania rady naczelnej Związku Gmin Wiejskich dnia 20 kwietnia br. została przez część członków rady naczelnej zaskarżona do władz administracyjnych, na skutek czego wszelkie czynności, dokonane na tym zebraniu jak zmiana statutu, dokonanie wyboru nowych władz Związku nie posiadają żadnych

prawnych skutków. Jak wiadomo, na posiedzeniu dnia 20 kwietnia rada naczelna Związku Gmin Wiejskich przyjęła dymisję dr Polakiewicza i wybrała na prezesa generała Zeligowskiego. Wobec jednakże stwierdzenia nielegalności tego posiedzenia — general Zeligowski oświadczył, że wyboru na prezesa Związku Gmin Wiejskich nie przyjmuje. W ten sposób skład personalny władz naczelnych Związku pozostaje bez zmian i dr Karol Polakiewicz piastuje nadal godność prezesa Związku.



Katedra gnieźnieńska iluminowana w dniu 25 br. z okazji tradycyjnych uroczystości ku czci św. Wawlecha, w których wzięto udział 25.000 pątników i turystów. Uroczystości te zorganizowały „Tydzień Gniezna” w ramach „Roku Wielkopolski”.



Nowy wicemin. Sprawiedliwości p. Adam Chelmonski, profesor nadzwyczajnego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Żona Piatakowa rozstrzelana

Żony Postyszewa i Jagody popełniły samobójstwo

MOSKWA. W kołach oficjalnych przecząją kategorycznie wiadomościom o samobójstwie żony Jagody i żony Postyszewa oraz o rozstrzelaniu żony Piatakowa.

MOSKWA. „Raboczaja Moskwa” donosi, że sklepy spożywcze zawierają produkty w kartki z książek, wciągniętych na indeks przez Ck-partię. Dziennik pisze, że

kartki używane przez sklep do zawijania produktów pochodzą z książki „Zakłętego wroga ludu”. Nazwiska autora dziennik nie wymienia, ażeby nie siać „zgorznięcia”, gromi natomiast kierowników tych sklepów, oskarżając ich o niedbalstwo polityczne, które prowadzi do tego, że sklepy kopolują otwarcie literaturę kontrrewolucyjną.

Pogoda na czwartek

Na ogół pogodnie, jedynie w dzielnicach północno-wschodnich nieco chłodniej i miejscami przelotny deszcz. Temperatura bez większych zmian, słabe wiatry miejscowe.

Otwarcie wystawy paryskiej dnia 25 maja

PARYŻ. Dziennik urzędowy ogłasza, iż w dniu 25 maja zostanie otwarta wystawa międzynarodowa w Paryżu, a data za-

mknięcia wystawy została ustalona na dzień 25 listopada 1937 r.

Przesilenie w rządzie Bluma odroczone do 6 maja

PARYŻ. Przełożenie z 30 kwietnia na 5 maja terminu wielkiej dyskusji na temat polityki wewnętrznej rządu, a co za tym idzie również i wystąpienia premiera Bluma tłumaczone jest tym, że w sobotę 1 maja nie ukaże się większość dzienników, wobec czego prasa nie mogłaby podać sprawozdania z tej debaty. W gruncie rzeczy jednak rząd chce przed tą wielką debatą parlamentarną doprowadzić do całkowitego wyjaśnienia sytuacji politycznej. Minister finansów Vincent Aurioł wygłosił ma przemówienie przed komisją finansową Izby deputowanych, w którym udzielił wszelkich uspokajających zapewnień na temat sytuacji skarbu. Dziś min. Delbos wygłosił exposé na temat sytuacji międzynarodowej przed komisją spraw zagranicznych Izby, poza tym szereg ministrów poszczególnych działów technicznych, jak rolnictwa, zdrowia i pracy, udzielił wyjaśnień grupie parlamentarnej partii socjalistycznej. Wtorkowe posiedzenie komisji poru-

miewawczej stronnictw lewicowych wywołało w kołach zbliżonych do rządu poważne odprężenie z powodu, że delegaci partii komunistycznej nie zgłosili żadnych

zastrzeżeń co do ostatnich postanowień rządu w sprawie nie powiększania wydatków państwowych na nowe reformy społeczne.

Znów petarda w Warszawie

WARSZAWA (tel. wł.) Mimo wszelkich starań, czynionych przez władze wyższych uczelni w Warszawie, jak zakaz przynoszenia na uczelnie paczek, teczek itp., celem zapobieżenia wnoszenia materiałów wzbuchających lektynowania studentów przy wejściu itp. — pozostają, jak dotąd, bez wyniku. Niemal, że nie ma dnia, w którym na jednej z uczelni warszawskich nie doszłoby do awantur. Niedługo na skutek awantur zawieszono wykłady na Szkole Głównej Handlowej a wczoraj na Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego przed lokalem rektora rzucona została petarda. Na skutek silnej eksplozji drzwi rektora zostały całkowicie zdemolowane i wszystkie szczyby wybity. Wykłady na Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego zostały zawieszono. Do awantur

doszło również na Wyższej Szkole Technicznej m. Wawelberga, tym razem jednakże nie na podłożu antyżydowskim, lecz przed szkołą uszło do bóki pomiędzy grupą studentów ONK i grupą studentów endekich

MOSKWA. W Woroncowo-Aleksandrowsku na Kaukazie rozpoczął się proces kierowników partyjnego komitetu rejonowego.

OSKARŻONYCH O ROZKRADANIE MIENIA KOŁCHOZÓW.

Podsądni wydawali nakazy, aby kolchozy zaopatrywały funkcjonariuszów komitetu bezpłatnie w znaczne ilości produktów rolnych.

Węgiel na Bukowinie

BUKARESZT. W prasie rumuńskiej ukazała się wiadomość o odkryciu na Bukowinie pokładów węgla. Już rozpoczęte prace nad eksploatacją tych złóż cieszą się poparciem koł przemysłowych, przyniosła bowiem korzyść nie tylko życiu gospodarczemu i przemysłowi Rumunii w czasie najbliższym, lecz również będą miały duże znaczenie w przyszłości gdyż Rumunia nie będzie zmuszona do importowania węgla pochodzenia zagranicznego

Dwadzieścia ofiar rzeki Ohio

WASZYNGTON. Dotychczas obliczono, iż w czasie obecnej powodzi w stanach Pensylwania, Ohio, wschodniej Wirginii, Maryland, Virginii i pld. Karoliny utonęło 15 osób, a 5 zginęło. Prezydent Roosevelt mianował komisję, która ma zorganizować po-

moc dla ofiar powodzi. Spadek wód pozwala przypuszczać, że katastrofa obecna nie przyjmie takich rozmiarów jak w roku ubiegłym. Rzeka Ohio przybiera jeszcze i paraliżuje życie miasta Wellsburg. Szkoły oceniane są tam na pół miliona dolarów.

Powstańcy grożą bombardowaniem statków handlowych

LONDYN. Ministerstwo handlu przelało do wszystkich angielskich związków marynarki handlowej tekst komunikatu, nadanego w poniedziałek przez władze powstającej drogą radiową. Komunikat ten brzmiał: Wszystkie statki handlowe, bez względu na ich narodowość, żeglujące po hiszpańskich wodach terytorialnych, między południkami, przechodzącymi przez przylądek Video i Kaelchico i znajdujące się bliżej niż o trzy mile od wybrzeży, zostaną zbombardowane przez lotników, w wypadku niezatrzymania się na wezwanie jednostek floty powstającej.

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE PRZESTAJĄ PRZECIWIŁ ZATRYMYWANIU STATKÓW.

SZTOKHOLM. Szwedzka agencja telegraficzna dowiaduje się, że nota protestacyjna uchwalaona na zjazdzie ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich w Helsingforsie została w imieniu wszystkich państw skandynawskich wręczona przedstawicielowi szwedzkiego gen. Franco w Lizbonie za pośrednictwem tamtejszego poselstwa szwedzkiego. Nota zawiera protest przeciwko zatrzymywaniu statków handlowych na wodach hiszpańskich.

MYDRYT. Korespondent Agencji Havasa donosi, że policja madrycka wykryła nową zorganizowaną grupę zwoleńników powstających na której czela stała pewna kobieta. Wszyscy członkowie tej grupy zostali aresztowani. W czasie rewizji wykryto wiele materiału obciążającego. Aresztowano zwoleńników powstających, wśród których znajduje się szereg księży.

GEN. FRANCO WZYWA BASKÓW DO PODDANIA.

SALAMANKA. Radio Nacional ogłasza notę powstającej kwatery głównej, będącej odpowiedzialną za guernickie podpalenia przez powstanców miasta Guernica: Guernice nie była podpalona przez nas. Hiszpanie, gen. Franco nie podpala. Podpalanie jest monopolem tych, którzy żywności Irun, Eibar i tobrzy usiłowali spalić żywcem obrońców i Toledo. Guernica znanymi tak jak wszystkie, co jest hiszpańskie. Kraj Basków wie, że tradycja jego przez nas będą uszanowane. Baskowie, złóżcie broń. Jesteście wciągnięci do walki przegranej z go-

ry, a prawda przed wami jest ukrywana. Zaufajcie sprawiedliwości i szlachetności gen. Franco — boćczy wezwanie powstającej kwatery głównej.

Już 7 okrętów angielskich dotarło do Bilbao

BILBAO. Korespondent Agencji Havasa donosi, że angielski statek handlowy „Carth” zawinął do portu w Bilbao, mając na pokładzie znaczne zapasy żywności.

Jest to już 7 z kolei okręt brytyjski, który w ostatnich czasach wszedł do wspomnianego portu.

VITORIA. Komunikat radiowy donosi, że

powstańcy zabili na gwałtownych walkach miejscowość Marquina na froncie biskajskim i posuwają się dalej naprzód w kierunku Bilbao.

MADRYT. Komunikat oficjalny madrycki donosi, że na odcinku 1200 metrów wojska rządowe uchroniły w ciągu wtroku swoje pozycje. Samoloty rządowe ostrzeliwały skutecznie Villa Quemado i okolice drog.

Na froncie Guipuzcoa trwają zaciekłe walki. Oddziały wojsk rządowych walczą z powstającymi.

Na froncie asturyjskim na odcinku La Robolla powstańcy atakowali kilkakrotnie pozycje wojsk rządowych, zostali jednak odparci, ponosząc bardzo ciężkie straty. Bateria artylerii wojsk rządowych ostrzeliwała pozycje przeciwnika pod La Verruga.

Pod światło

Parszywa owca

Część prasy niemieckiej, a zwłaszcza bytomska „Ostdeutsche Morgenpost” przynosi wybitnie tendencyjnie spreparowane informacje z przebiegu niedawnej konferencji prasowej, odbytej w Katowicach Rozkład. Informacje, zniekształcone, dotyczące części referatu Naczelnego Dyrektora Radia, P. Starzyńskiego, które odnoszą się do stosunków między Radiem a prasą i nie były przeznaczone do publikacji. Informacji dostarczyła prasie niemieckiej jakaś parszywa owca spośród „dziennikarzy” polskich, nie zorganizowanych w Syndykacie Dziennikarzy, która wycięła się do grona uczestników konferencji.

Domyślamy się nazwiska tego gagałka i miejsce jego „zatrudnienia”. Na drugi raz nie udajmy się podobnie parszywo przetrzeć. Smutnym jest faktem, że znalazł się Polak, występujący się obcej, wrogiej polskości prasie. Znamiennym jednak jest zarazem fakt, że prasa niemiecka nie wstydzi się korzystać z takich usług i nawet je jeszcze demonstrować.

Mordercy Ingrid Wiengreen ujęci!

WIEDEN. W policji udało się ująć sprawców zamordowania Ingrid Wiengreen, córki posła Paragwaju w Wiedniu. Są nimi Fryderyk Schlegel, Franciszek Sandner, Fryderyk Flech i Wilhelm Stejkal. Mordercy, z których najstarszy liczy około lat 20, zorganizowali bandę celem napadania na samochody. Na placisku Schlegela odkryto ślady

krwi. Jak się zdaje był on bezpośrednim sprawcą morderstwa, podczas gdy współwinnym jego stali na straży. Policja sprowadziła aresztowanych na miejsce zbrodni, gdzie w czasie przesłuchania obciążają się wzajemnie zeznaniami. Nie ulega wątpliwości, że morderstwo miało charakter rabunkowy. Fakt znalezienia przez zwłokach ofiary rękawiczki z kosztowności, należy więc tłumaczyć tym, że Ingrid Wiengreen, upadając zasłoniła ją swym ciałem przed oczyma morderców.

Jak z ich zeznań wynika — po bezskutecznej próbie zatrzymania samochodu, udali się onego przez niejakiego Lawadla, próbując im wskoczyć na stopnie maszyny Wiengreen. Schlegel strzelił do niej pierwszy, trafiając ją w plecy, w chwili gdy bronie mordercom wejścia do samochodu. Następnie dwa strzały dał morderca z bezpośredniej bliskości w głowę ofiary, mimo, iż błagał o darowanie jej życia. Po dokonaniu zbrodni mordercy zbiegli do pobliskiego lasu, pozostawiając na miejscu opróżnione walizki, która nie zawierała żadnych wartościowych przedmiotów. Torebka z klejnotami uciekła w ręku bandytów. Mordercy twierdzą, że zbrodnię popełnili pod wpływem filmów kryminalnych.

Ś. p. Józefa Albińska

nauczycielka szkoły XIV w Katowicach II.

zmarła śmiercią tragiczną po krótkich lecz bardzo ciężkich cierpieniach dnia 25 kwietnia 1937 r. przeżywszy lat 51.
Ekspozycja zwłok do Wieliczki nastąpi w czwartek dnia 29 kwietnia br. o godz. 11 rano z kościoła szpitalnej przy ul. Raeborskiej.
Cześć Jej pamięci za 30-letnią pełną zaparcia siłą i poświęcenia pracę, za dobre i ofiarne serce. W smutku pogrzebione

Grono Nauczycielskie i Rada Rodzicielska Szkoły 14 w Katowicach

718

Ś. p. Teodor Toeplitz

dyrektor firmy Herman Meyer

W zmarłym tracimy bardzo cenionego człowieka i oddaję nam jednostkę związaną długoletnią współpracą z firmą naszą.
Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Koncernu „Progress”

Zjednoczone Kopalnie Górnośląskie Sp. z o. o. Katowice

7204

Zeppelin podpatruje manewry szwajcarskie

SZAFUZA. Szwajcarska Agencja telegraficzna donosi: W czasie ćwiczeń w obronie granicy ludności okręgu Raden, wywołał żywe oburzenie lot Zeppelina, dokonany ponad terenem ćwiczeń. Agencja stwierdza, iż zdarza się to nie po raz pierwszy, że w czasie ćwiczeń wojskowych Zeppelin krąży

nad terenem ćwiczeń na b. niewielkiej wysokości, co wydate się podejrzane. Według zbranych informacji, sterowiec krążył na wysokości około 150 m ponad oddziałami, biorącymi udział w manewrach. Dochođenje władz w tej sprawie jeszcze nie zostało zakończone.

Pakt wschodni

ANKARA. Z okazji pobytu ministra spraw zagranicznych Iraku, Nadui, odbył się tu szereg przyjęć i uroczystości. Minister Nadui przyjeżdżył przez prezydenta Ataturka a następnie odbył długą konferencję z premierem. Jak utrzymują w kołach dyplomatycznych, tematem rozmów były za-

gadnienia stosunków pomiędzy Turcją, Syrią, Iranem oraz sprawa podpisania paktu wschodniego przez Turcję, Irak, Iran i Afganistan. Jak sądzi, pakt wschodni podpisaniem będzie dopiero po podróży turckiego ministra do Bagdadu, Teheranu i Moskwy.

Matury w kuratorium lwowskim wstrzymane!

LWÓW. Z polecenia Min Oświaty kuratorium szkolne zarządziło onegdaj telefonicznie we wszystkich gimnazjach na swoim terenie (3 wolewódtwa) wstrzymanie egzaminów maturalnych przed przetrzymaniem ich tam, gdzie się już zaczęły. Zarządzenie to pozostało w związku z dochodzeniem w sprawie afer wykradzonej kasy maturalnych z biur kuratorum i wolewódtwa. W sobotę ogłoszone będą wyniki dochodzeń pod kierunkiem delegata Min Oświaty

Ciano z wizytą w Albanii

TIRANA. Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano z towarzyszącymi mu osobami: przybył wczoraj o godzinie 10.45 na wielkim 4-motorowym samolocie komunikacyjnym na lotnisko w Tiranie. Gościa włoskiego powitał premier albański Kotta minister spraw zast. Libohova oraz inni członkowie rządu i przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Na lotnisku ustawiona była również kompania honorowa. Na granicy miasta oczekiwał hr. Ciano tłumem w otoczeniu radców miejskich. Powitanie odbyło się pod łukiem triumfalnym, na którym widniał napis: „Ludność stołey wita serdecznie gościa”. Minister Ciano zamieszkał w pałacyku ministra spraw zagranicznych.

Kopf popelniał zbrodnię w celach rahunkowych

Przed procesem mordercy inż. Skrzywana

Jak się dowiadujemy prokurator ukończył już dochodzenia przeciwko mordercy inż. Skrzywana — technikowi Koplowi.
Przed wszystkim stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że Kopf nieustannie i złośliwie obwiniał montera o wypadnięcia w zbrodni. Jak wiadomo, w związku z tym obwinie-

niem, Gąsior był przesłuchiwany przez prokuratora i sędziego śledczego, a nawet przed dłuższy czas przebywał w areszcie śledczym.
Ponadto wyniki dochodzeń, które zostały definitywnie zamknięte, dały rezultat o tyle sensacyjny, iż wykazały, że Kopf popelniał zbrodnię w celach rabunkowych. Prokurator

opracował już akt oskarżenia i w najbliższym czasie sprawa morderstwa dokonanego na osobie inż. Skrzywana, dyr. elektryczny przy kopalni „Pułaski” w Janowie — stanie się przedmiotem rozprawy sądowej, która wzbudziła pewnością duże zainteresowanie ze względu na osoby krwawej tragedii i 10 zbrodni.

PREZES STRONNICTWA LUDOWEGO SKAZANY

WARSZAWA (tel. wł.) Polska Agencja 4-kranna donosi, że b. poseł Mikulajczyk, pełniący obecnie obowiązki prezesa Stronnictwa Ludowego obciążony został w swoim czasie za odpowiedzialności przez władze administracyjne za przemoczenie wywołane podczas święta ludowego w 1936 roku. Sad Okręgowy w Poznaniu uchwalił b. nosła Mikulajczyka, prokurator jednakże wniósł apelację. Onegdaj sąd był się rozprawa apelacyjna i Sad Apelacyjny w Poznaniu p Mikulajczyka skazał na cztery miesiące wzięcia, bez zawieszania

ZJAZD BANKOWÓW

WARSZAWA (tel. wł.) Zarząd główny bankdowców zwołał na dni 28 do 29 maja do Warszawy zjazd delegatów organizacji bankowych z całego kraju. Na zjeździe tym omówiona będzie dalsza akcja o porwanie plac i zawarcie umowy zbiorowej we wszystkich bankach i komunalnych kasach oszczędności, gdyż — jak dotąd — do umowy zbiorowej przystąpiło z dwadzieścia 7 największych banków warszawskich

NA KONGRES KU CZCI CHRYSZTUSA KRÓLA W POZNANIU

POZNAN Na wieki międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa - Króla, który odbędzie się w Poznaniu w dniach od 25-29 czerwca zapowiedzieli swój przyjazd m. in. ks. kard. Innitzer z Wiednia, ks. kard. Verdier z Paryża i ks. Kaspar z Pragi Czeskiej. Obecnie oczekuje się nominacji legata papieskiego.

STRAJK AUTOBUSÓW ROZSZERZA SIĘ

EDINBURG. Szoferzy i konduktorzy autobusów miejskich zapowiadają, iż przystąpią do strajku w dniu 7 maja, o ile żądania ich dotychczasowe nie zostaną uwzględnione

Ścigany komentarz do koronacji

OTTAWA Kanadyjskie władze celne otrzymały polecenie zatrzymania na granicy wydarńca amerykańskiego „Komentarza do koronacji”.

Magik z Jaegerstrasse

(Korespondencja własna)

Berlin, 25 kwietnia 1937 r.

„Wer hat die Rentenmark erdacht? Der Demokrat Herr Doktor Schacht!“

Tym hasłem popierali w swoim czasie socjaliści niemieckie kandydaturę dr. Schachta podczas wyborów na prezydenta Rzeszy. Nic z tego jednak nie wyszło, socjaliści w ogóle zniknęli z widowni niemieckiej a dr Schacht przystąpił do rządzącego obecnie obozu NSDAP i został włączony do liczby najbardziej zasłużonych i oddanych partii ludzi.

Utarło się w Niemczech przekonanie, a raczej wiara, że „NIEMCY TO HITLER, A HITLER TO DR SCHACHT“.

Bo rzeczywiście w dzisiejszych warunkach istnienie swoje, przynajmniej pod względem gospodarczym, zawdzięczają Niemcy temu cudotwórcy z Jaegerstrasse (siedziba Reichsbanku). Wszelkie posunięcia tak polityczne, jak i gospodarcze nie mogłyby być arcywzrostnione bez tytanicznych wysiłków i nieraz wprost genialnych pomysłów dr. Schachta. Jeżeli państwo wydaje rocznie około 12 miliardów marek na zbrojenia, jeżeli przeznacza na ten cel niemal 3/4 swego budżetu, to istotnie trzeba wielkich wysiłków, aby temu zadaniu sprostać. Powinno być tylko dwa kraje: Stany Zjednoczone i Niemcy. Stany Zjednoczone mają budżet w wysokości \$ 8.400.000.000, Niemcy — 18.000.000.000 marek, czyli — 7.500.000.000 dol. Wydatki zaś na zbrojenia wnoszą w Stanach Zjednoczonych niepełna miliard dolarów, podczas gdy w Niemczech dochodzą do 5 miliardów dolarów. Przyczem Stany Zjednoczone posiadają u siebie prawie wszystkie surowce, gdy tymczasem Niemcy tylko około 70%.

Przy takim stanie rzeczy wszystkie wysiłki idą w kierunku

ZNALEZIENIA ODPOWIEDNICH ŚRODKÓW NA ZAKUP POTRZEBNYCH SUROWCÓW ZAGRANICĄ!

Inaczej mówiąc, jest to walka o dewizy. Te kilka lat pomysłnych rządów Hitlera kosztowały jednak Niemcy bardzo dużo pieniędzy. Gdy obecny kanclerz obejmował urząd, skarbnik niemiecki posiadał marek 821.000.000 w złoście, 101.000.000 w dewizach, obecnie zaś ma zaledwie 67,2 miliony złotych i 5,6 miliony w dewizach. Obieg banknotów wynoszący 494 miliony nie jest straszny i niczem tu nie zagraża, wobec istniejących restrykcji i zamknięcia granic, natomiast t. zw.

„UKRYTE ZADŁUŻENIE“ WYNOŚĄCE PRZESZŁO 20.000 MILIARDÓW MAREK STANOWI WIELKĄ GROZBĘ DLA NIEMIEC.

Zadłużenie to powstało w ten sposób, że Schacht musiał stworzyć kapitały z niczego. Po doświadczeniach, jakie zrobili kapitaliści zagraniczni z Niemcami, po zawieszaniu płatności długów zewnętrznych, nie mogło być mowy o otrzymaniu tam dalszych kredytów. A trzeba było dać pracę 1 milionom bezrobotnym i na gwałt szyć kawałki liczną i sprawną armię. Wielkie plany inwestycyjne, budowa autostrad, luksusowych koszar dla wojska, rozbudowa przemysłu wojennego, marynarki, lotnictwa — wszystko to wymagało pieniędzy. Drukowanie banknotów nie mogło temu zaradzić, gdyż dr Schacht za wszelką cenę nie chciał dopuścić do inflacji. A więc przy pomocy posiadanej autorytetu niejako siłą zmusił na wszystkie towarzystwa ubezpieczeniowe, banki oraz instytucje gospodarcze do przyjmowania krótkoterminowych zobowiązań skarbowych. Przez krótki czas zebrało się tego na sumę 20 miliardów marek! Te zobowiązania, których termin płatności zapadł, pokrywa się nowymi i w ten sposób stwarza się surogat pieniądza w czterech odinkach, pieniądza, którego publiczność nie widzi i który nawet nie figuruje w sprawozdaniach finansowych Rzeszy. Stąd nazwa „ukryte zadłużenie“.

Jeżeli przedsiębiorca buduje wielką kamicę na kieasy, czy fabrykę, czy kolej, następuje chwila, gdy te objekty zaczynają na siebie pracować i wtedy następuje po-

wolne spłacanie zaciągniętych na ten cel pożyczek. Ale jeżeli państwo buduje tylko koszary, aeroplany fabryki amunicji i gazów trujących, to gdzie jest ten moment, kiedy tego rodzaju inwestycje zaczynają pracować na siebie? Gdy wybuchnie wojna. Oczywiście tylko wojna wygrana. Dlatego lepiej jest ją odłożyć na dalszą metę, lepiej jeszcze czekać, zapomnieć o pewnych czynnikach prestiżowych, zapomnieć o odwecie, lecz cierpliwie czekać na szczęśliwą koniunkturę, aby tylko działać bez zawodu. Zwawcy utrzymują, że pod względem czysto militarnym.

NIEMCY BĘDĄ GOTOWE DO WOJNY DOPIERA ZA 2-3 LATA.

A więc w 1939-40 roku. Dopiero wtedy będą mieli całkowicie wyekwipowaną i dostratecznie dużą armię. Do tego więc czasu Europa może spać spokojnie. Chyba że nerwy wezmą górę nad rozważą.

T. M. S.

NOWE PŁÓTNO ARLEN NA BIELZNE POŚCIELOWA

BEZ APRETURY, GŁADKIE I LŚNIĄCE. BEZ MESZKU.

LATWO SIĘ PIERZE. PŁÓTNO ARLEN. PRAWIE



NEOGRANICZENIE TRWAŁE. UŻYWANE JEST NA

WYKWINTNA BIELIZNE POŚCIELOWA. WYRÓB

FIRMY BRACIA CZECZOWICZKA. ANDRYCHÓW.

Do nabycia w pierwszorzędnych sklepach bławatnych.

Nowe „kombinacje“ z dobrami pszczyńskimi

Pod powyższym tytułem przynosi „Dziennik Poznański“ następujące uwagi:

„Prasa niemiecka żywo interesuje się niekończącymi się historiami finansowymi ks. Pszczyńskich „Berliner Tageblatt“ wyraża nawet opinie, że czas najwyższy, aby „dobre, bogate w tradycje nazwisko, którym się cieszył ród książąt Pszczyńskich niegdyś w całej Europie, przestało być piłką w rękach kliki, która sprzyjęła się zniszczyć majątek księstwa“. Wytyka się hrabiemu von Hochberg, że ofiarował 50.000 zł na pomoc zimową w Polsce, że buduje lotnisko i że dał większą gotówkę na budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego.

W rzeczywistości pewne niemieckie kółka finansowe przygotowują w tajemnicy kombinację, która za jednym zamachem uwolni ma zamrożone na Śląsku kapitały niemieckie. Mianowicie ks. Henryk Pszczyński (syn) uzyskawszy od rządu niemieckiego wiezionionemu kredyt stanał na czele Volksbundu i zaczął prowadzić robotę autypolską, wnosząc szereg skarg przeciwko rządowi polskiemu na forum Ligi Narodów.

Usunięty (?) z granic państwa i pozbawiony przez ojca (bardziej ugodowo do Polski ustosunkowanego) praw, administrowania ma jątkami, ks Henryk knuje obecnie nowe zamysły, do których zdolał pozyskać już rząd Rzeszy.

Według tego planu, który podobno ma być niebawem przedstawiony rządowi polskiemu, rząd nasz miałby przejąć na siebie wszystkie niemieckie, jakie ciążą na dobrach książąt Pszczyńskich w Polsce i Niemczech — w zamian za skreślenie podwójnej kwoty wyżej wymienionych sum zamrożonych, z tym jednak, że rząd polski rzekłby się zabezpieczeń tych pretensji na dobrach położonych w Niemczech i mógłby pretendować jedynie do majątków, znajdujących się w Polsce. Jest to pomysł o tyle oryginalny, że pretensje niemieckie do ks. Pszczyńskich tylko w części zabezpieczoną są na dobrach w Polsce — reszta zabezpieczona jedynie dobrami niemieckimi. Oczywiście jak dotychczas, zamierzenia te są tylko pobojnym życzeniem ks. Henryka i skarbu Rzeszy“.

Na marginesie

Jeszcze jeden strajk okupacyjny

W związku z strajkami okupacyjnymi na kopalni „Boże Dary“ uważamy za konieczne przypomnieć treść naszych uwag, zamieszczonych po zakończeniu strajków okupacyjnych na kopalni „Mościcki“ i „Siemianowice“. W uwagach tych, zamieszczonych w numerze z dn. 25 b. m. pisaliśmy m. i. co następuje:

„Postulaty wywalczone przez robotników na kopalniach, objętych ostatnio strajkiem należy bez zwłoki uwzględnić na tych kopalniach, gdzie istnieje analogiczne podłoże do ich wysunięcia“.

Jasnym jest przecieć, że robotnicy wiedzą, co zostało wywalczone i oczekują ze strony wszystkich przedsiębiorstw wprowadzenia analogicznych ustępstw. Tylko gruba naiwność lub zła wola może podszeptować taktykę, powodującą, że robotnicy wszędzie sami muszą się dopiero upominać o to, co już gdzieś indziej zostało wywalczone. Tego rodzaju taktyka przemysłowców jest niestety — krótkowzroczna i drażniąca.

A teraz parę szerszych uwag pod adresem robotników, walczących o swe słuszne postulaty. Strajk okupacyjny jest bronią drastyczną, wyczerpującą siły robotnika i godzącą w poczucie ładu społecznego. Broń taką jest usprawiedliwiona tylko wówczas, jeżeli wyzwalają się w akcji społecznej wszystkie normalne, istniejące przewidziane środki. Rozpoczęcie strajku okupacyjnego bez wystąpienia tych środków godzi w powagę ustawodawstwa socjalnego, podrywa jego znaczenie z wielką szkodą dla robotników. Słuszne postulaty robotnicze znajdują zawsze poparcie w urzędzie i w opinii publicznej. Nie ma więc potrzeby wysuwania tych postulatów dopiero z podziemia kopalni, skoro można śmiało i po mesku wysunąć je na powierzchni i domagać się ich realizacji. Przy takiej otwartej taktyce robotnicy będą mieli zawsze za sobą ten atut, że dopiero nieuzasadnione opór kierownictwa przedsiębiorstwa zmusza ich do sięgnięcia po broń strajkową.

Niechże więc przemysłowcy naiwną złością w uyczuwaniu i zatawianiu postulatów robotniczych nie wywołują podanej atmosfery psychicznej dla strajków, robotnicy zaś przez nadużywanie broni strajkowej niechają jej nie depopularyzują, nie wyjdzie to bowiem na korzyść interesów świata pracy.

15 tysięcy paszportów ulgowych na wystawę paryską

Z Warszawy donoszą: Szczególnie zainteresowanie budzi obecnie sprawa turystyki do Francji w związku z wystawą międzynarodową w Paryżu.

Jak się dowiadujemy, kontyngent paszportów turystycznych dla Polski wyniść ma od 10 do 15 tysięcy. Paszporty te wydane na warunkach ulgowych były by ważne na podróże do Francji lądem na okres 2-tygodniowy, a 3-tygodniowy przy podróży morzem.

Dopuszczalny wywóz waluty w czekach na Paryż, zakupowanych w Polsce ma wynieść 200 złotych tygodniowo dla paszportów zbiorowych, a 300 zł dla paszportów indywidualnych.



W tych dniach dwaj młodzi artyści malarze z Bractwa św. Łukasza p. p. Bolesław Cybis i Jan Zamojski wykończyli na ścianach hallu nowego gmachu Wojskowego Instytutu Geograficznego w Warszawie historyczny fresk, przedstawiający moment wytyczenia granic państwa polskiego przez króla Bolesława Chrobrego. Obraz, przedstawiony na fresku, stanowi pierwszy w dziejach Polski akt geograficzno-państwowy i tym właśnie tłumaczyć umieszczenie fresku w Wojskowym Instytucie Geograficznym. Obraz malowany techniką al fresco (na mokrym tynku) jest pod względem rozmiarów największym w Polsce freskiem historycznym. Prześtzeń jaką zajmuje fresk, wynosi około 100 m kw. Zasadniczym motywem fresku jest wspomniany fragment pierwszego aktu państwowego Bolesława Chrobrego o charakterze geograficznym, mianowicie wytyczenie granic państwa zapomocą wibiania pali drewnianych. Pali te zostały wbite na rozkaz króla na rzecze Odrze, Dnieprze i Sali. Obok fresku została umieszczona dużych rozmiarów mapa obrazująca Polskę z wytyczeniem ważniejszych miast i ich zabudówek, oraz struktury rolniczo-gospodarczej Polski. Zdjęcie nasze przedstawia rzut oka na fragment fresku. Na koniu Bolesław Chrobry w otoczeniu swych bojarów, osobiście dogląda pracy wytyczania granicy jego państwa.

Wystawa Radiowa na Targach Katowickich

Polskie Radio w Katowicach w porozumieniu z Zarządem Targów Katowickich — urządza na targach wystawowych tegorocznych IX. Targów Katowickich w czasie od 16 maja do 1 czerwca br. **Wystawę Radiową**, która ma na celu zobrazować wytwórczość i nowoczesny postęp w dziedzinie radiowej i sprzętu pomocniczego.

W Wystawie powyższej również udział poważne fabryki krajowe, ażeby tą drogą zapoznać szerokie kręszce zwiędających z udoskonaleniami i nowościami w zakresie radiofonii.

Na terenie Wystawy poza stoiskami wytwórców — Polskie Radio urządza studio dostępne dla publiczności do nadawania odpowiednich koncertów, oraz występów zbiorowych i solistów, co w sposób znakomity przyczyni się do zapoznania ogółu z urządzeniem, sposobem i techniką wykonywanych audycji. Wystawa ta przygotowywana pod fachowym kierownictwem Zarządu Polskiego Radia w Katowicach — zainteresuje niewątpliwie liczne rzesze miłośników radia i przyczyni się w wybitny sposób do propagandy powyższego działu.

KATOWICE BĘDĄ MIAŁY BWIE STACJE BABIOWE

SZCZEGÓŁY KONFERENCJI PRASOWEJ W KATOWICKIEJ ROZGŁOSNI

W poniedziałek, 28. IV, w lokalu rozgłośni katowickiej Polskiego Radia odbyła się — o czym już pokrótce donajaliśmy — konferencja prasowa, na której Naczelny Dyrektor P. R., p. Itonan Starzyński rozwinął program pracy w kierunku radiofonicznej Polski i omówił najbliższe zamierzenia programowe.

Ostatni rok — mówił dyr. Starzyński — nazwać możemy rokiem doskonałej koniunktury naszej radiofonii, gdyż

PRZYRÓST ABONENTÓW WYNIÓSŁ Z GÓRĄ 230.000 NOWYCH RADIOŚLUCHACZY,

co stanowi przeszło 40% przyrostu i stawia nas pod tym względem niemal na pierwszym miejscu w Europie. Jest to ogromny sukces, jeśli zważymy, że pod względem absolutnej ilości radiobonentów przesuńliśmy się w ciągu ubiegłego roku z 11 miejsc na 8, wyprzedzając znacznie Austrię, Danię i Włochy, które w r. ub. miały znacznie większą od nas ilość abonentów.

Równocześnie uderza nas ogromny przyrost radiosłuchaczy wiejskich, których mieliśmy 1. 10. ub. r. — 105.000, a dziś liczymy z górą 270.000.

Po podniesieniu mocy stacji lwowskiej i a ileńskiej do 50 Kw w najbliższych dwóch latach będziemy mieli dwie 50 Kw stacje na zachodzie, jedną w Poznaniu, drugą wybudowaną na południu wzdłuż linii Katowice — Kraków, oraz ponadto wybudujemy dwie nowe stacje: 50 Kw na Kresach Wschodnich, w Baranowiczach i Łucku.

Niezależnie od wielkiego, rozłożonego na lat kilka, planu rozbudowy sieci radiofonicznej dla potrzeb kraju, czeka nas obowiązek zaspokojenia potrzeb naszej emigracji, dla której będziemy musieli wybudować kosztowny zespół stacji krótkofalowych, słyszalnych na całym świecie. Jest to jedno z tych nierentownych przedsięwzięć, które nakazuje nam obowiązek narodowy i społeczny.

Uzupełnieniem planów inwestycyjnych jest budowa eksperymentalnej stacji telewizyjnej w Warszawie na dachu drapacza chmur na Placu Napoleona. Stacja ta uruchomiona na jesieni r. b. rozporządzać będzie nadajnikiem fonicznym o mocy 400 woltów i pracować będzie na fali 7,5 m. Doświadczenia uzyskane przy budowie tej stacji pozwolą nam wybudować doskonałą stację na dachu własnego gmachu przy Placu Unii Lubelskiej.

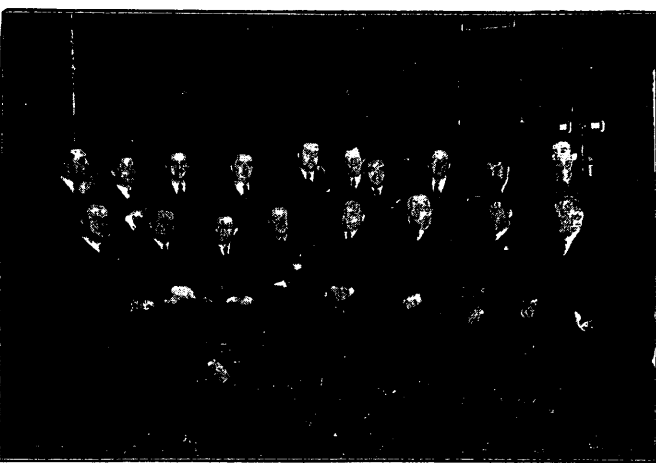
Budżet Polskiego Radia na 1937/38 rok przewiduje we wpływach 15.500.000 zł. Z tej sumy 11.500.000 zł przeznaczono na wykonanie programu, resztę zaś na inwestycje.

Dyrektor Starzyński omówił obszernie obecny stan radiofonii polskiej. Jeśli chodzi o stosunek radia do dziennikarstwa, dyr. Starzyński podkreślił z zadowoleniem powstanie w Warszawie Klubu Dziennikarzy Radiowych, który w atmosferze koleżeńskości pracuje nad pogłębieniem znajomości problemów radiofonii

wśród swych członków. Klub ten jest widoczną oznaką tego procesu w dziennikarstwie, który obserwowujemy w ostatnich czasach, a który polega na specjalizacji pracowników prasy codziennej i periodycznej. Klub taki powstanie również na Śląsku. Kwestią założenia jego zajął się gorąco dyrektor rozgłośni katowickiej poseł Ligoń i red. Pomian-Kruszyński.

Omawiając w dalszym ciągu zamierzenia w kierunku radiofonicznej Polski, dyr. Starzyński zakomunikował, że dążeniem Polskiego Radia jest obecnie stworzenie możliwości nadawania jednocześnie podwójnego programu. W tym celu w poszczególnych rozgłośniach powstają stacje dodatkowe, których celem będzie słuszenie słuchaczom w więksim.

DRUGA STACJA RADIOWA POWSTANIE TAKŻE I W KATOWIACACH.



Naczelny dyrektor Polskiego Radia w otoczeniu przedstawicieli prasy śląskiej.

Program letni Polskiego Radia znalazł bardzo obszerne omówienie. Powrócimy do tego tematu w najbliższych dniach.

Uwagi o programie uzupełnił dyrektor naszej radiostacji, Ligoń.

W budowie programu — mówił dyr. Ligoń, kierujemy się nie tylko potrzebami naszego terenu, to znaczy nie mamy na myśli tylko Województwa Śląskiego, lecz patrzymy szerzej, prostopu chcemy przemówić za pomocą naszych mikrofonów tam, gdzie nas słyszą i tam, gdzie nas pragną usłyszeć. A więc, jakkolwiek nastęrcza to wiele trudności w taktywnym doborze tematu, staramy się, choćby tylko częściowo dać miejsce w programie interesom Śląska Opolskiego, który tu mamy obok za miedzą. Trochę również przejmują nas Śląsk Zaolzański. W naszym programie muzycznym je-

steśmy odbiciem życia muzycznego we wszelkich jego postaciach, jakie istnieją na Śląsku. Działanie nasze jest dwukierunkowe: pierwsze dać wyraz temu co życie przynosi, rozumie się w zakresie wartościowym, drugie — wpływać na rozwój kultury muzycznej w ogólności ze szczególnym podkreśleniem pierwiastków rdzennie polskich. Dyr. Ligoń również oświadczył w imieniu Polskiego Radia, że w nowo-wybudowanym gmachu rozgłośni znajdzie Śląsk i Zagłębia Dąbrowskiego. Podjękowania złożył przez Syndykata, red. Sławik.

Żywa dyskusja, w której brali udział wszyscy niemal obecni dziennikarze zakończyła konferencję. (81.)

Kacik harcerski

WIEŚCI Z HOLLANDII

W pierwszej połowie kwietnia, bawił w Holandii szef organizacji polskiej wyprawy harcerskiej na V Dżembori skautowe, które odbędzie się w lecie r. b. p. Szymon Nebelski, niezwykle serdecznie podejmowany przez skautowskie władze holenderskie, oraz przez harcerską polską w Holandii.

Jak się okazuje — harcerska wyprawa i Polski będzie rozdzielona między dwa podobozysy: nr 1 i nr 3. Warto podkreślić, że w dążeniu do prostoty urządzeń obozowych, wszelkie urządzenia w rodzaju megalonów, efektywnych ozdób i t. d. nie znajdują w Dżembori zastosowania.

Zamaczyć trzeba, że delegacja harcerska polskiego będzie jedną z licniejszych (600 harcerzy).

80.000 MŁODZIEŻY HARCERSKIEJ NA OBOZACH.

Władze harcerskie przewidują, że w r. b. w akcji letniej weźmie udział około 80.000 harcerzy i harcerzy, przy czym koszt tej akcji wybiele przeszło 3 miliony złotych. W chwili obecnej bardzo ożywiona działalność rozwinięła Kola przyjaźni Harcerstwa, które zajmują się m. in. zbieraniem niezbędnych na akcję letnią funduszy.

HARCERZE SKACZĄ Z SAMOLOTÓW.

Na V światowy Zlot Skautów w Holandii wyjedzie z Polski, oprócz wyprawy lotniczo-szybocowej, specjalna ekipa harcerska, która będzie opanowała skakanie z samolotów nad polem mokotowskim. Onegdaj odbyła się generalna próba skoków. Akcją dowodził całkowitego opanowania sportu spadochronowego przez reprezentacyjną ekipę harcerską.

Nieludzka macocha

Mystowice, 29 kwietnia.

Niecodzienny wypadek nieludzkiej obchodzenia się macochy z pasierbami zdarzył się w tych dniach w Mystowicach. W ubiegłym tygodniu zachorował nagle Błażej Garbiec, górnik na kop. „Mystowice“ zamieszkały przy ul. Rymera 7. Garbiec, udając się do szpitala, pozostawił troje swych nieletnich dzieci z pierwszego małżeństwa pod opieką swej drugiej żony Marianny. Gar-

bić odniosła się wrogo do dzieci swego męża, wyrzucając je na ulicę. Dwie dziewczynki udały się w niewiadomym kierunku, zaś chłopiec 9-letni Mieczysław, walnął się w Mystowicach, żebrząc i prosząc o kawałek chleba. Noce przeżywał w wękach domów. Wreszcie dostał się on w ręce policji, która nim się zaopekowała. Sprawą tą zainteresowała się policja, prowadząc dochodzenie.

ARNO ALEKSANDER
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
 Adaptacja E. J. Bałuckiego

FANATYK

31) — Pan Ludwik?... Tak, tak... — zawahał się na moment. — Wątpię, czy pan Bunder przyjdzie. bo jego matka jest ciężko chora... A teraz przepraszam, panno Natko, muszę już uciekać, bo się spóźnię. Składam pani serdeczne życzenia, wieczorem je powtórzę w formie bardziej uroczystej.

Jarowy wpadł do biura, zrzucił płaszcz i jeszcze czoyszany wszedł do gabinetu inspektora Niedźwiadowskiego. Spóźnił się o dwie minuty, zdziwił się jednak w duchu, gdy spojrzal na twarz przełożonego, której wyraz nie wyróżzył nic dobrego.

— Drzwi zamknięte! — warknął Niedźwiadowski. — Na klucz... Tak, a teraz sobie pogadamy!

Jarowy spróbował zażegnąć wiszącą w powietrzu burzę

— Panie inspektorze, melduję posłusznie, że mam się spóźnił...

— Jakże tam spóźnienie, u diabła! — uciął Niedźwiadowski. — Nigdy nie zwracałem uwagi na głupie parę minut! O co innego mi chodzi, panie zochany... Tak, zupełnie o co innego!

Siedział za biurkiem i patrzył gniewnie na komisarza, który zastąpił go zdumienia, w postawie służbowej.

— Panie inspektorze — zaczął nieśmiało Jarowy — jeśli chodzi o rewizję, przeprowadzoną...

— O tym później! — przerwał ostro Niedźwiadowski. — Niech mi pan wytłumaczy przede wszystkim, jakiego rodzaju stosunki pana łączą z tramwaja-

mi? No tak! Z dyrekcją tramwajów miejskich psia-krew!... Ale prędkiej, prędkiej!

— Z dyrekcją?... Z dyrekcją tramwajów?... — wykrztusił zdumiony komisarz. — Żadne, panie inspektorze...

— No, tak!... Więc pan mówi, że nie ma nic wspólnego z dyrekcją tramwajów miejskich? Cieszę się bardzo! Chciałbym wiedzieć tylko, dlaczego dyrekcja tramwajów wczoraj zaniegala o panu dokładnych informacji?!

— Informacji? O mnie?...

Jarowy stawał się coraz błędszy.

— No, tak, mój panie! Przez telefon! I całe szczęście, że tylko przez telefon, bo w przeciwnym razie w aktach naszego urzędu zostałaby uwieczniona piękna historia o komisarzu policji, który w imieniu rządu obdarowuje biedną ludność stolicy kielbasą, jabłkami, papierosami i diabeł wie, czym jeszcze. To jest temat do operetki, mój panie!

Jarowy z „ozpaczą potarł czoło.

— Teraz rozumiem, panie inspektorze... To Kluczyk musiał się wygadać...

— Wcale się nie wygadał! Wyłożył to w podaniu! Prawie cała dyrekcja się zleciała, by je przeczytać, podobno kilku zemdało ze śmiechu... A teraz proszę mi opowiedzieć, jak to pan urządził. Dyrekcja chce o tym wiedzieć jeszcze dziś... No, tak. I ja też.

Zupełnie zmieszany, Jarowy zaczął opowiadać, jak się dowiedział o skrajnej nędzy w rodzinie Kluczyka. W dodatku zagrożonej eksmisją; jak się udał do ich mieszkania i poradził Kluczykowi, aby złożył podanie do dyrekcji tramwajów miejskich z prośbą o jakakolwiek posadę, jak unikając podziękowań, oświadczył, że trochę pożywienia dla pięciorga dzieci, przysłał im rząd.

— Nigdy nie przypuszczałem, że z tego wyjdzie taka historia... Doprawdy nie wiem, co teraz robić...

Jedyna nadzieja, panie inspektorze... jedyna nadzieja... W tym miejscu utknął bezradnie...

Im dłużej Jerzy opowiadał, tym trudniej było Niedźwiadowskiemu zachować groźny wyraz twarzy. Nawet uśmiechnął się parę razy, lecz Jarowy tego nie spostrzegł, ponieważ patrzył uporczywie na podłogę.

— Jedyna nadzieja? Na co? — zawołał Niedźwiadowski, jak gdyby ciągle jeszcze był zły.

— Nie wiem, panie inspektorze... — wykrztusił ze skruczą Jarowy.

— No, to ja panu powiem! O, tu... niechże pan podnieście głowę!... Widzi pan ten nowy papierek dwudziestolotowy? Niech go pan weźmie i kupi znów dla tych ludzi kielbasy, papierosów i jeszcze czegoś. I niech pan powie, że to im posyła nieznany a stryjski kawaler, który... no, tak! Ale pan znów załczy przy zdrowieniu od rządu! Dla większej powagi, prawda?.. No, dobrze, dobrze! Niech się pan już rozchmurzy, załatwią sprawę z dyrekcją tramwajów i w tym podaniem. A teraz do pracy, Jarowy... Może pan otworzy drzwi...

XIV.

Była godzina ósma wieczorem. Bunder z zwiersoną głową błądził z kąta w kąt po jadalni; nie patrzył wcale na młodą elegancką kobietę, która siedząc nieco sztywno na staroświeckim krześle, paliła papierosa w przesadnie długiej cygarniczce.

— Czy wani dobrze zrozumieli, o co mi chodzi? — zapytał Bunder po długim milczeniu.

— Tak, panie Ludku, zupełnie dokładnie — odpowiedziała niskim przyjemnym głosem. — Zadanie jest trudne, ale sądzę, że je wykonamy wspólnymi siłami.

— Dobrze — wrócił Bunder. — Jednak zwracam uwagę, że będziemy mieli do czynienia z komisarzem policji kryminalnej, a na takie stanowiska nie wyznaczają głupich ludzi.

Ze Śląskich kopalń i hut

Problem chałupnictwa musi być szybko rozstrzygnięty

Problem chałupnictwa w Polsce jest niewątpliwie skomplikowany. Chałupnictwo obejmuje u nas nieliczne, wreszcie ludzi, przenika do najrozmaitszych dziedzin przemysłu, przejawia się w najrozmaitszych formach, trudnych nieraz do porównania. Różnorodność są też rodzaje pracy chałupników.

Bardzo ciekawe dane zostały zebrane z terenu województwa krakowskiego. Istnieje tam tkactwo z pokrewnym mu klemkarstwem, kromkarstwem, hafciarstwem, rękawicznictwem, zdobnicstwem, wyroby liniane, wełniane, z konopi; wyrób guzików nitanych, powoźnictwo; jest wytwórczość drzewne: stolarstwo, stolkarstwo, bednarstwo, tokarstwo, galanteria pamiątkowa, rzemieślnictwo, wyrób naczyń kuchennych, żyłek, sit, kół, gontów, miotlarstwo. Istnieje wikliniarstwo z obręczarstwem, koszykarstwo ze słomkarstwem, wyrób kapeluszy słomkowych, szrotkarstwo. Jest również szewstwo, garbarstwo, kuźnictwo, wyrób galanterii skórzanego, pantofli, kierpców, kozuchów. Mamy tam krawiectwo chałupnicze, kowalstwo, ślusarstwo, kłódkarstwo. Jest garniarstwo i ceramika zdobnicza, kamieniarstwo. O rozmiarach i wadze chałupnictwa w Polsce świadczyć mogą przykładowo cyfry prowizoryczne z tego samego województwa, które wykazują, że w chałupnictwie zatrudnionych jest tam przeszło 60 tysięcy pracowników, a w przemyśle tylko około 50 tysięcy.

Chałupnictwo w Polsce ma już swoje miejsce w eksporcie i wszyscy wiedzą o eksporcie ubrań gotowych do Anglii, mniej znany natomiast jest np. wywóz wyrobów wiklinowych z Lubelszczyzny do Ameryki Południowej, Indii.

Chałupnictwo daje u nas dodatkowy a konieczny zarobek masom małorolnych chłopów, którzy bez tego zarobku nie mogliby się utrzymać.

Już z tego krótkiego przeglądu różnorodnych form organizacji chałupnictwa i zagadnień z nim związanych jasnym staje się, jak ważnym i jak skomplikowanym równocześnie jest problem chałupnictwa w Polsce, problem, który nie został u nas dotychczas uregulowany ani od strony gospodarczej ani społecznej. Nie mamy dołączając zorganizowanej sprawy dostawy surowca dla chałupników i zbytu ich towarów, całkowicie nieuregulowana jest sprawa ich warunków pracy.

Niesłychany wysiłek chałupników, spychający ich na dno nędzy mimo możności, ciężkiej i wielogodzinnej pracy dziennej stanowi źródło wielkich niepokojów społecznych, poważnych konfliktów i długotrwałych strajków. To też problem chałupnictwa w Polsce domaga się niezbędnie uregulowania przez państwo — ustawa o chałupnictwie jest koniecznością życia.

Zadanie to podjęło obecnie ministerstwo opieki społecznej, które pracę swą chce rozpocząć od gruntownych studiów badawczych. Przy takiej różnorodności form chałupnictwa w Polsce wydanie ustawy bez przygotowania byłoby dość trudne. To też należy przyjąć z uznaniem ostatnio wydany okólnik głównego inspektora pracy, przeprowadzenie szeregu prac badawczych w dziedzinie chałupnictwa. Inspektorzy zebrać dane o rodzajach przy chałupniczej, ilości chałupników i ewentualnie warsztatów, o wysokości plac i zarobków, o odmianach organizacji pracy chałupniczej (bezpośrednia styczność z nakładcą i formy pośrednie), o zrzeszeniach chałupników w związkach zawodowych, spółdzielniach wytwórczych itd. o organizacji zbytu itd. itd.

Niezależnie od pracy badawczej inspektorów, powołano przy ministerstwie opieki społecznej komisję specjalną, której pierwsze posiedzenie w tymczasowym składzie odbyło się 19-go kwietnia.

Prace komisji, materiały inspektorów oraz współpraca ministerstwa opieki społecznej z innymi zainteresowanymi w tych sprawach resortami i organizacjami ma być podstawą dla projektu ustawy o chałupnic-

twie i planowego regulowania polityki gospodarczej w tej dziedzinie.

Oby tylko te prace przygotowane nie trwały zbyt długo, bo życie nie czeka.

Okólnik Zw. Zaw. Metalowców ZZZ. Zarządu Głównego

Związek Zawodowy Metalowców Z. Z. Z. Zarząd Główny wydał do wszystkich Zarządów grup Związku Zawodowego Metalowców ZZZ. nast. okólnik.

NOWY ORGAN ZWIĄZKOWY.

Planiem z dnia 24 kwietnia br., Zarząd Główny Związku Zawodowego Metalowców ZZZ., odmówił dla wszystkich grup Związku „Front Robotniczy”, zawiadamiając równocześnie Redakcję i Administrację tego czasopisma, że nie będzie pokrywał żadnych kosztów w razie ewentualnej dalszej wyсылki „Frontu” do grup naszego Związku. Ponieważ „Front Robotniczy” nie jest już oficjalnym organem Związku Metalowców ZZZ., w razie nadesłania go grupom — należy odmówić jego przyjęcia i nie kolportować wśród członków, bowiem żadnych kosztów z tego tytułu powstałych Zarząd Główny Związku pokrywać nie będzie. Grupy otrzymują natomiast nowy organ związkowy pod nazwą „Głos Pracy”. Wysyłka uskuteczniiona będzie w takim terminie, aby mógłowie zaufania mogli go wręczyć członkom przy inkasowaniu składek związkowych.

ŚWIĘTO NARODOWE — 3 MAJ.

W roku bieżącym Związek nasz na dzień 1 maja nie przewiduje żadnych pochodów ani też akademii, zgodnie z życzeniem wyrażonym przez absolutną większość grup naszego Związku. Sprawę święta 1 maja pozostawiamy do ostatecznej decyzji walnego zjazdu delegatów związku, który to zjazd odbędzie się w najbliższym czasie. Natomiast wzywa się grupy do uczestniczenia w

lokalnych uroczystościach Święta Narodowego w dniu 3 Maja.

DRUGA ROCZNICA ŚMIERCI WODZA NARODU.

W dniu 12 maja br., w Kościele Garnizonowym w Katowicach odprawiona zostanie uroczysta msza św. za duszę nieśmiertelnego Wodza Narodu śp. Józefa Piłsudskiego. Zarząd Główny wzywa Zarządy Grup do wydelegowania pocztów sztandarowych na to nabożeństwo. Zbiórka pocztów sztandarowych oraz członków wolnych od zajęć — odbędzie się w tym dniu o godz. 9 przed południem w Katowicach, ul. Francuska 4.

UROCZYSTOŚĆ 15-LECIA WKROCZENIA WOJSK POLSKICH NA ŚLĄSK.

W drugiej połowie czerwca br., odbędzie się wielka uroczystość narodowa związana z 15 rocznicą wkroczenia wojsk polskich na wyzwoloną ziemię śląską i poświęceniem Kopca Wolności w Piekarach Śląskich. W uroczystości tej wezmą udział Najwyżsi Dośćdostojni Państwowi i Wojskowi. Grupy posiadające własne sztandary powinny już obecnie przygotowywać się do wysłania pocztów sztandarowych na tę uroczystość. Miejsce zbiórki zostanie ustalone w terminie późniejszym.

Katowice, 24 kwietnia 1937 r.

ZA ZARZĄD GŁÓWNY:

(—) Małysz Józef (—) Zyska Karol
(—) Zorembik Jan.

ZA SEKRETARIAT GENERALNY:

(—) Bajdur Stanisław (—) Sitek Jan.

Z przebiegu strajku okupacyjnego na kopalni „Boże Dary”

We wczorajszym numerze donieśliśmy o wybuchu strajku okupacyjnego na kopalni „Boże Dary” (dawniej „Becr”) w Kostuchnej. Strajk trwa w dalszym ciągu. Powierzchnię kopalni okupuje 360 górników, podczas gdy w podziemiach przebywa 200 strajkujących. Komitet strajkowy przedłożył dyrekcji kopalni listę żądań załogi obejmującą 66 punktów.

W ciągu dnia wczorajszego prowadzono

pertraktacje przy udziale przedstawicieli rady załogowej, związków zawodowych i Dyrekcji Kopalni ks. Paszyńskiego. Dotychczas uzgodniono pomiędzy stronami część wniosków. Trudności nastrożają jedynie te postulaty strajkujących, które stoją w rozbieżności z postanowieniami umowy taryfowej.

Strajk ma w dalszym ciągu przebieg zupełnie spokojny, a pertraktacje trwają.

Prowokacyjny wypad prasy niemieckiej

Katowice, 29 kwietnia.

Prasa niemiecka z dnia 28 kwietnia, mianowicie „Kattowitzer Zeitung” nr 97 i „Der Aufbruch” nr 98, przyniosły wiadomość, jakoby wskutek strajku głodowego w Siemianowicach zmarli robotnik Abraham Rosmarin, który umieszczony był w szpitalu na skutek wycieńczenia.

W związku z tym stwierdzić należy, że Abraham Rosmarin, który brał udział w strajku, był początkowo umieszczony w szpitalu w Siemianowicach, a następnie stamtąd przeniesiono go z powodu przepięnienia w szpitalu siemianowickim do szpitala w Szarleju, skąd jednak wyszedł całkowicie zdrowy i cieszy się obecnie zupełnym zdrowiem.

Prowokacyjny komentarz „Depeszy”

Katowice, 29 kwietnia.

Związek Górników ZZZ. prosi nas o zamieszczenie następującej odpowiedzi redakcji „Depeszy”:

Warszawska „Depesza”, wylugująca się w sposób nahałny i jaskrawy Lewiatanowi i przemysłowcom w Polsce w numerze z 26 kwietnia br. zajęła się apelem związków zawodowych, wydanym do członków i radców załogowych w sprawie ostatnich wypadków w górnictwie na Śląsku.

Gdyby redakcja tego kapitalistycznego czasopisma ograniczyła się do zanotowania samego faktu, wszystko byłoby w porządku. Tymczasem „Depesza” wiadomość o apelu zaopatrzyła w prowokacyjny komentarz, podkrotkowy kapitalistycznymi przesłankami.

Otóż chcemy stwierdzić, że za ostatnie wypadki na Śląsku moralną odpowiedzial-

ność ponoszą narówni z kierownikami przemysłu górniczego, także pisma stojące na usługach tego przemysłu, a przede wszystkim „Depesza”. Pierwsi, pomimo wielokrotnych ostrzeżeń ze strony związków przed systematycznym pogarszaniem warunków pracy i placu na kopalniach, doprowadzili do wybuchu strajków podkrotkowych rozpaczliwych dla niezłotyjących i nieobywatelskich zarządów przemysłowców zawsze mieli gotowe wytłumaczenie, a nierzadko słowa uznania i zachęty dla dalszych tego rodzaju poczynań.

Kto więc ma taki grzech na sumieniu, nie powinien publicznie zabierać głosu w okolicznościach, do zaistnienia których sam walczył przyczynić się.

A przede wszystkim nie powinien bawić się w prowokacyjne komentarze.

WAAŻENIE POBYTU W AFRYCE
POD PALMAMI
MA...
KTO UŻYWA MYDŁA
TROPIKA
O UPOJNYM ZAPACHU
TROPICALNEJ ROŚLIN-
NOSCI I WYSOKICH
WALORACH HYGIEN.
KAWALEK 50 GROSZY
HENRYK ŻAK
POZNAŃ



Mydło do golenia
à la crème „Mistler”
Nr. 222
daje duszą i miłą pianę
i uprzejmą golenie.

Zamówienie kolei

Ministerstwo Komunikacji zamówiło w hucie Piłsudki 900 ton surowki na kwotę 109.000 zł i 600 ton szyb na kwotę 150.000 złotych.

Zilkwidowany strajk na cegielni

W ubiegły wtorek na cegielni Alojzego Golaszowskiego w Mysłowicach, wybuchł strajk o podłożu zarobkowym. Robotnicy domagali się uznania przez właściciela cegielni zarobków taryfowych. Tegorocz dnia w godzinach wieczornych odbyła się konferencja w inspektoracie pracy z udziałem delegatów strajkujących robotników i właściciela cegielni. W wyniku konferencji, p. Golaszowski przyrzekł stosować płace taryfowe, wobec czego w środę rano robotnicy przystąpili do pracy.

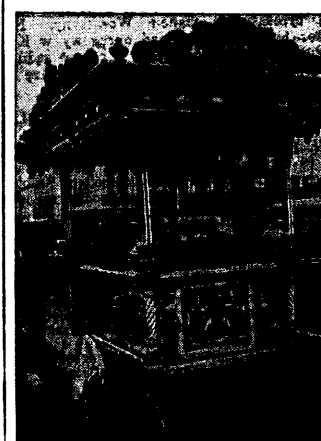
Do członków Związku Górników Z. Z. Z. w Chropczowie

Zarząd Główny Związku Górników ZZZ. komunikuje wszystkim członkom Oddziału w Chropczowie, że członkowie dotychczasowego prezydium zarządu Oddziału Związku Górników ZZZ. w Chropczowie pp. Walenty Kusz, Antoni Dymek i Franciszek Łaska zostali ze Związku wykluczeni zgodnie z § 14 punkt „c” statutu (działanie na szkodę Związku).

Jednocześnie Zarząd Główny Związku Górników ZZZ. komunikuje, że zamianowi dla oddziału w Chropczowie komisaryczny zarząd z ob. Pawłem Halupką na czele, do którego należy zwracać się we wszelkich sprawach organizacyjnych.

Dalsze pertraktacje ze związkami zawodowymi

W dalszym ciągu akcji, zmierzającej do usunięcia wszelkich przyczyn strajków, wczwartek, dnia 29 bm. o godz. 12 w Związku Pracodawców Gór. Śląskiego Przemysłu Gór.-Hutniczego odbędzie się następnie z kolei rozmowy ze związkami zawodowymi celem ustalenia, które z żądań, wysuniętych przez związki zawodowe mają charakter ogólny i mogą być zrealizowane w drodze partycypacyjnych pertraktacji.



Na ulicach Brukseli spotkać można takie oto ozdobne wózki z lodami.

Pamiętaj, że zmniejszysz bezrobocie popierając wyroby krajowe!

Z Pszczyńskiego

UROCZYSTOŚĆ 16 ROCZNICY III POWSTANIA ŚL. W PSZCZYŃCE
(P) Grupa pszczyńska Zw. Powst. Śl. organiza...

Z RADY MIEJSKIEJ BIURONIA STAREGO
(P) Na posiedzeniu rady w ub. sobotę por...

UROCZYSTOŚCI 3 MAJOWE W ŁAZISKACH DOLNYCH
(P) 20 kwietnia zebrał się Komitet celem u...

BLAD KOREKTORSKI
(P) W notatce naszej z 26 bm. pt.: O opie...

KU UWADZE WŁAŚCIELI DOMÓW
(P) Niekiedy domy w Pszczyńcu, o ile cho...

CHŁOPIEC POD KOLAMI MOTOCYKLA
(P) Dnia 22 bm. po południu około godz. 15...

Z Bieleskiego

PIERWSZA DRUŻYNA CHŁOPIECA STRAŻY POŻARNEJ
(B) W ub. medziale odbyło się walne zebra...

ODPRAWA I RAPORT KONTROLNY ZW. STRZEŁ. W POW. ŻYWIĘCIM
(B) W Żywcu odbyła się 25 bm. odprawa z...

CHCIELI UCIEC Z WIEZIENIA
(B) W nocy na 25 bm. z więzienia sądu gr. w...

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Bielesku

Bielesko, 29 kwietnia.
27 bm. odbyło się w magistracie m. Bieleska...

dyt aż 50.000 na przebudowę sieci gazowej i...

Zjazd Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Panewniku

W ub. niedzielę odbył się w Panewniku XVI...

Zjazd uchwały wysłanie listów hokdnow...

POPIERAJ POLSKI HANDEL!

Ogrodnictwo jako zawód

Katowice, 29. 4.
W ogólnej trosce o zabezpieczenie przys...

W obecnym roku budżetowym program o...

Przysposobienie Rolnicze w powiecie rybnickim

Rybnik, 29 kwietnia.
W ub. poniedziałek odbył się w gminie Je...

to także nauczycielstwo. Uroczystość tę p...

Z Cieszyńskiego

Antoni Mrowiec z Zarzecz, zatrzymany za...

też z Cieszynej i Wisły. Posiedzenie odb...

Z Cieszyńskiego

PRZYKOTOWANIA DO ŚWIĘTA GÓR
(C) W dniu 10 maja br. o godzinie 10,30 o...

KARYGODNY WYBÓR WYROSTKÓW

(C) Dnia 25 bm. w godzinach popołudniow...

Wiadomości gospodarcze

URZĘDOWA GIEŁDA GIEŁDY KRAKOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

Z dnia 28 kwietnia 1937 r.
Ceny rasumiej się za 100 kg w złotych przys...

Z CENTRALNEJ TARGOWICY W WYSŁOWICACH

Na Centralną Targowicę w Wysłowicach spedo...

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY PIENIEŻNEJ

Z dnia 28 kwietnia 1937 r.
DEWIZY: Belg. 89,25 89,45 89,07. Berlin 212,78 213,4...

GENY NABIAŁU

Na posiedzeniu Komisji Notowań Cen Nabiału p...

Komunikaty

Zjazd delegatów Zw. Strzeleckiego.
2 maja br. o godz. 11 w sali Gimnazjum Pa...

Srebrne gody.
W dniu 28 kwietnia obchodzili nasi stali czysto...

Wpis do Szkoły Zawodowej Żeńskiej i Gimnazjum Krawieckiego.
Dyr. Szkoły Zawodowej Żeńskiej i Gimnazjum K...

Zebrań inwalidów w Michalkowicach.
Zarząd koła Bytków-Michalkowice Zw. Inwalid...

CHCEMY WYGODY W PODRÓŻY? — LECMY SAMOLETEM!

Vertical advertisements on the right margin including 'KATOWICE', 'Rape', 'KINO', 'KAPITOL', 'BIALTO', 'SZYLOW', 'CHOROZ', 'PIA'.

